Arab, Moon

pisze , jak duch przenikam tę pętlę
nie jestem wyżej, po prostu jestem głębiej
ciągle piszę jak duch przenikam tę pętlę
nie jestem wyżej, po prostu jestem głębiej
ciągle piszę jak duch przenikam tę pętlę
nie jestem wyżej, po prostu jestem głębiej
ciągle piszę jak duch przenikam tę pętlę
nie jestem wyżej, po prostu jestem głębiej

kiedyś chciałem być raperem
i to po kochałem
pisałem, jarałem
jarałem, pisałem
potem zachciałem szamanem być
grzyby wpierd..
zatrzymywałem czas
na szczęście się zatrzymałem
za błogostanem tęsknię
uwierz mi, tęsknię
bo miewam ciężkie chmury
i tak wyblakłą deprę
mówię o tym byś wiedział
ze świadomie nie chce
życie jest testem
ostatni raz tu jest
jak ćma do światła wciąż kusi mnie magia
dusi mnie matnia
nie łatwa jest ta gra
to gra o dusze
dusze się w tłumie
z aniołem stróżem
w chmurze bujamy
mamy łyse łby w kapturze
niesie mnie wena
na wsi lepszego nie ma
czołówka podziemia, jeszcze chwila się wynurzę
na przód się przedzieram jebanego peletonu
a moja nagroda to szacunek w oczach ziomów

a ja pisze , jak duch przenikam tę pętlę
nie jestem wyżej, po prostu jestem głębiej
ciągle piszę jak duch przenikam tę pętlę
nie jestem wyżej, po prostu jestem głębiej
ciągle piszę jak duch przenikam tę pętlę
nie jestem wyżej, po prostu jestem głębiej
ciągle piszę jak duch przenikam tę pętlę
nie jestem wyżej, po prostu jestem głębiej